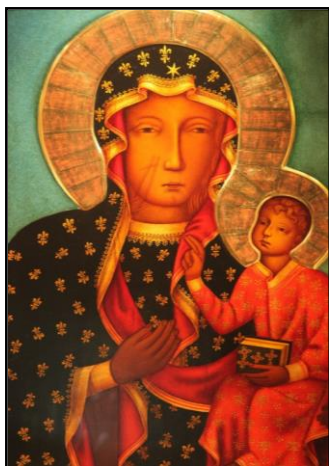




GAZETKA PARAFIALNA

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI W LEŚNEJ POLANIE

Nr 45

Marzec 2025

Do użytku wewnętrznego

WIELKI POST W ŻYCIU WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

Okres Wielkiego Postu zaczyna się od Środy Popielcowej, kończy się natomiast przed Mszą Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek. Nazwa „Wielki Post” jest charakterystyczna dla języka polskiego. Swoją nazwę zawdzięcza surowym praktykom postnym, które w kulturze i religijności polskiej były rygorystycznie przestrzegane. Przez cały ten okres nie spożywano mięsa ani tłuszczu. Słynny był gest wypalania patelni nad ogniskiem tak, aby nie został na niej nawet ślad tłuszczu.



Liturgia rzymska od czasów św. Hieronima (zm. 420 r.) używa określenia Quadragesima (czyli „czterdzieści dni”). We wcześniejszym chrześcijaństwie (syryjskim, koptyjskim, afrykańskim, rzymskim etc.), dość zróżnicowanym pod względem liturgicznym, pojawił się zwyczaj postu 2, 3, 4 dni przed Paschą. Okres ten stopniowo wydłużano. Jednym z decydujących – jak się wydaje – powodów wydłużania postu stały się liturgie katechumenatu i liturgie publicznych pokutników. Katechumenat był podstawową formą przygotowania do chrztu. Trwające 2-3 lata katechezy i skrutynia (rodzaj oceny postępów w nawróceniu) intensyfikowały się przed Wigilią Paschalną, która była na początku jedynym dniem udzielania sakramentu chrztu. Publicznie pokutujący

chrześcijanie natomiast byli oficjalnie przyjmowani do wspólnoty Kościoła, w obecności biskupa i całego zgromadzenia, właśnie na początku Wielkiego Postu.

Szukając genezy czterdziestodniowego przygotowania do Paschy, należy przede wszystkim odwołać się do tradycji biblijnej. W obydwu księgach: Starego i Nowego Testamentu, cyfra 40 jest symbolem oczyszczenia, przygotowania, wzmocnienia ducha i walki z utrapieniami. Czterdziestodniowy potop oczyszczał ziemię (Rdz 7,4 nn) w czasach Noego. Czterdzieści dni Mojżesz spędził na Synaju (Wj 24,18), rozmawiając z Bogiem i przynosząc tablice Dekalogu, a czterdzieści lat naród wybrany oczyszczał swoją wiarę na pustyni przed wkroczeniem do Ziemi Obiecanej (Joz 5,6). Czterdzieści dni prorok Eliasza wędrował na Bożą górę Horeb (1 Krl 19,8). Czterdzieści dni Izrael znosił pychę Filistynów aż do zwycięstwa młodego Dawida (który jest figurą Chrystusa). Wreszcie 40 dni Jezus przebywał na pustyni (Mt 4,2 nn), przygotowując się do głoszenia Królestwa.

Od VI wieku pojawiły się także, szczególnie na Wschodzie, tzw. przedpościa – niedziele przed Wielkim Postem (Pięćdziesiątnica, Sześćdziesiątnica, Siedemdziesiątnica (w języku polskim używano nazw: Starozapustna, Mięsozapustna, Zapustna). Dni te miały niejako „uzupełnić” braki czterdziestodniowego postu tam, gdzie nie poszczono w soboty i niedziele. Obecnie post trwa tak naprawdę 46 dni (40, nie licząc niedziel), ale podkreśla się raczej symboliczny i duchowy, a nie matematyczny charakter doświadczenia życia z Bogiem i przygotowania na dzień Zmartwychwstania.

Czas wielkopostny ma podwójny charakter – chrzcielny i pokutny. W warunkach polskich dość rzadko można spotkać wspólnoty katechumenów, które przez katechezy i tzw. skrutynia przygotowują się do sakramentu chrztu. Tym niemniej Kościół zachęca, aby także wspólnoty, w których nie ma katechumenów, pamiętały o modlitwie za tych, którzy gdzie indziej będą przyjmować sakramenty



chrześcijańskiego wtajemniczenia w najbliższą Wigilię Paschalną.

Duszpasterze przypominają znaczenie sakramentu dla rozwoju życia duchowego i przygotowują wspólnotę do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych. Jak przypomina Kongregacja Kultu Bożego w *Liście okólnym o przygotowaniu i obchodach świąt paschalnych*: W katechezie okresu Wielkiego Postu „trzeba wpajać w dusze wiernych prawdę o społecznych następstwach grzechu oraz o właściwej naturze pokuty, która odrzuca grzech jako zniewagę Boga. Cnota i praktyka pokuty – to konieczne formy paschalnego przygotowania: z nawrócenia serca winna wypływać zewnętrzna praktyka pokuty tak u poszczególnych chrześcijan, jak i w całej wspólnocie. Chociaż winna ona być dostosowana do współczesnych warunków, niech nie będzie pozbawiona ducha ewangelicznej pokuty i niech zmierza ku dobru braci. Nie należy pomijać udziału Kościoła w czynach pokutnych; niech będzie zanoszona modlitwa za grzeszników przez częstsze jej włączanie do modlitwy powszechnej” (nr 14).

Czas Wielkiego Postu ma służyć odnowieniu dziecięctwa Bożego w człowieku. Poprzez nawrócenie, gorliwe słuchanie słowa Bożego i modlitwę każdy człowiek z osobna i cała wspólnota Kościoła przechodzi na nowo drogę od nieposłuszeństwa Bogu w grzechu do poddania się pełnym miłości, zbawczym planom Boga, objawionym w pełni w Jezusie Chrystusie. Chrystus rozpoczął głoszenie Królestwa czterdziestodniowym postem na pustyni, dając Ojcu zgodę na wyniszczenie, mękę i śmierć. Droga chrześcijanina, kroczącego śladami Pana, zanim doprowadzi nas „na świętą górę Paschy” (nr 6), wiedzie do oczyszczenia z grzechu w sakramentalnej pokucie i oświecenia umysłu mądrością Bożego nauczania.

W okresie Wielkiego Postu wszystkie obrzędy i modlitwy prowadzą nas do uznania własnej grzeszności, przemijalności świata, zachęcają do osobistego nawrócenia. Poprzez znaki zewnętrzne liturgia Kościoła przypomina o konieczności pokuty i nawrócenia. Rezygnacja z dekoracji ołtarza i bogactwa celebracji ma w założeniu pomóc wiernym w zgłębianiu sumień i rozważaniu tekstów pokutnych. W Wielkim Poście „zakazane jest przyozdabianie ołtarza kwiatami, zaś gra na instrumentach dozwolona jest tylko w celu podtrzymania śpiewu”; jest to zgodne z pokutnym charakterem tego okresu (nr 17). Od początku Wielkiego Postu aż do Wigilii Paschalnej opuszcza się **Alleluja** we wszystkich celebracjach, także w uroczystości i święta (nr 18). Nabożeństwa bardziej odpowiadające okresowi Wielkiego Postu, jak droga krzyżowa, winny być rozwijane i tak przeniknięte duchem liturgii, aby łatwiej usposabiały wewnętrznie wiernych do obchodzenia paschalnego misterium Chrystusa (nr 19).

W liturgii Kościoła domowego – podobnie jak w świątyniach – należy położyć nacisk na przeżywanie słowa Bożego. „Duszpasterze niech częściej i szerzej wykładają słowo Boże w homiliach wygłaszanych w dni powszednie, w czasie nabożeństw biblijnych i pokutnych, w specjalnych kazaniach, z okazji odwiedzania rodzin i udzielania im błogosławieństwa. Wierni niech często uczestniczą we Mszy Św. w dni powszednie; jeśli zaś nie mogą uczynić, niech będą zapraszani do czytania tekstów mszalnych w rodzinach lub prywatnie”.

Słowo Boże prowadzi do uznania własnej grzeszności i ukorzenia przed Bogiem. Stąd płynie zachęta do uczestnictwa w rekolekcjach, (w naszej parafii w tym roku nie będzie rekolekcji wielkopostnych ponieważ w maju będzie **Renowacja Misji Świętych**) do spowiedzi sakramentalnej, udziału w nabożeństwach wielkopostnych. Wielkopostnych zmagani nie da się przeżyć w sposób właściwy bez wewnętrznego wyciszenia, refleksji. Środkiem do ich osiągnięcia jest ograniczenie programów telewizyjnych, rezygnacja z zabaw, a także tradycyjne praktyki związane z tym okresem: post, modlitwa i jałmużna. W rodzinach wychowujących dzieci należy starać się o ukazywanie chrześcijańskiego sensu i wymiaru tego typu praktyk.



2 MARCA 2025 r. – ÓSMA NIEDZIELA ZWYKŁA.

„Opowiedział im też przypowieść: Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? Jak możesz mówić swemu bratu: Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku, gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obludniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka swego brata. Nie jest dobrym drzewem to, które wydaje zły owoc, ani złym drzewem to, które wydaje dobry owoc. Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta.”

Lk 6,39-45.

4 MARCA 2025 r. – Święto Św. Kazimierza, Królewicza, Patrona Litwy.



„Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiałem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was

wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

5 MARCA 2025 r. – ŚRODA POPIELCOWA.



„Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obludnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obludnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.”

Mt 6,1-6.

Dziwić może fakt, że Środa Popielcowa w sensie ścisłym nie należy do tzw. „świąt nakazanych”. Jest ona oczywiście ważnym dniem dla każdego katolika, ponieważ rozpoczyna okres Wielkiego Postu, czyli okresu przygotowania do świąt paschalnych. Sama nazwa tego dnia wywodzi swój rodowód od pokutnego gestu posypywania głów popiołem. Popiół ten uzyskuje się ze spalonych, ubiegłorocznych gałązek palmowych – symbolu ziemskiego triumfu i sławy. Gałązki palmowe używane są do pozyskania popiołu od XII wieku. Popiół, pył, ziemia były traktowane w wielu narodach jako znak żałoby i umartwienia. Według niektórych uczonych, Żydzi przejęli zwyczaj posypywania ciała popiołem od Egipcjan i Greków, a chrześcijanie – od narodu żydowskiego. Chrystus

powoływał się na ten zwyczaj m.in. w słowach: „Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido. Gdyby w Tyrze i Sydonie działy się podobne cuda, już dawno w worze i popiele by się nawróciły!” (Mt 11, 21). O posypywaniu ciała popiołem wspominają najstarsi pisarze chrześcijańscy, m.in. Tertulian, Cyprian, Ambroży, Hieronim.

W pierwotnym Kościele, na początku Wielkiego Postu, biskup „wyprowadzał” ze wspólnoty pokutników, którzy dopuścili się szczególnie ciężkich, publicznych grzechów. Przez przywdzianie szat pokutnych i posypanie głów popiołem rozpoczynali oni okres umartwienia i naprawy życia. W Wielki Czwartek biskup przyjmował ich ponownie do zgromadzenia Kościoła. Od około IX wieku, gdy instytucja publicznej pokuty straciła na znaczeniu na rzecz spowiedzi indywidualnych, zwyczaj posypywania głów popiołem zaczął rozpowszechniać się na wszystkich uczestników liturgii. W tej formie dotrwał do dnia dzisiejszego. Popiół pozostaje zewnętrznym znakiem rozpoczęcia pokuty i nawrócenia, metanoi - czyli przemiany człowieka starego w nowego. Jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych i rozpoznawalnych symboli w liturgii chrześcijańskiej.

Obrzęd błogosławieństwa popiołu powinien odbywać się w czasie każdej Mszy świętej sprawowanej w tym dniu. Ze względu na wielką wagę i wymowę tego znaku możliwe jest błogosławieństwo popiołu poza Mszą (np. w kaplicach). W niektórych regionach zachował się także zwyczaj posypywania głów w niedzielę po Środzie Popielcowej.

W Popielec na początku Mszy Św. opuszcza się akt pokuty (ponieważ zastępuje go obrzęd pobłogosławienia popiołu i posypania głów, który odbywa się po homilii). Podczas błogosławieństwa popiołu wykorzystuje się jedną z dwóch średniowiecznych modlitw z Benedykcjonalu Roberta z Jumieges (ok. 990 r.). Samemu posypaniu towarzyszą słowa: „Pamiętaj człowiecze, że z prochu powstałeś i w proch się obrócisz” (por. Rdz 3,19) lub „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Śpiewane są antyfony i pieśni o motywach pokutnych, często wzorowane na słowach psalmów.

Znak posypania głowy popiołem nie jest sakramentem, więc mogą go przyjąć także osoby, które żyją w stanie grzechu ciężkiego czy bezpośredniej, bliższej i dobrowolnej okazji do

grzechu (np. osoby żyjące w związkach niesakramentalnych, które nie mogą otrzymać sakramentalnego rozgrzeszenia).

LITURGIA DOMOWA

Ponieważ nie wszyscy wierni mogą brać udział w liturgii w świątyni, istnieje zwyczaj przynoszenia popiołu do domu. Liturgii domowej powinien przewodniczyć ojciec lub matka rodziny. Modlitwa może przebiegać według następującego porządku.

Śpiew na rozpoczęcie - np.: „Któryś za nas cierpiał rany”. Nabożeństwo rozpoczynamy znakiem krzyża.

(Jako wprowadzenie można wykorzystać fragment audyencji generalnej Jana Pawła II z 25.02.1998 r.)

Prowadzący: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.
Wszyscy: Amen.

Wprowadzenie

Liturgią Środy Popielcowej rozpoczynamy dzisiaj drogę wielkopostną, która doprowadzi nas do centralnego wydarzenia roku liturgicznego – do paschalnego Triduum męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Przed podjęciem swej działalności Jezus spędził czterdzieści dni na pustyni. Dla nas również rozpoczyna się dziś intensywny czas refleksji i modlitwy, który pozwoli nam przejść drogę wiodącą na Kalwarię, a potem doświadczyć radości zmartwychwstania, inaugurację tego szczególnego okresu pokutnego stanowi symboliczny i znaczący gest: posypanie głowy popiołem. Przypomina o kruchości życia ziemskiego i uwydatnia konieczność wielkodusznej ascezy, z której rodzi się odważna decyzja pełnienia nie własnej woli, lecz woli Ojca Niebieskiego na wzór Jezusa. Posypanie głów popiołem odsłania również naszą kondycję stworzeń, całkowicie i w duchu wdzięczności zależnych od Stwórcy. Poprzez zadziwiający akt miłości i miłosierdzia Bóg wydobył bowiem człowieka z prochu, obdarzył go nieśmiertelną duszą i powołał do udziału w swym boskim życiu. To również Bóg w dniu ostatecznym sprawi, że człowiek powstanie z prochu i przemieni się jego śmiertelne ciało. Pełen pokory akt posypania głowy popiołem, któremu towarzyszy rozbrzmiewające w liturgii wezwanie: „Nawracajcie się i wierzcie Ewangelię”, jest przeciwieństwem pełnego pychy gestu Adama i Ewy, którzy przez swoje nieposłuszeństwo zniszczyli więź przyjaźni,

która łączyła ich z Bogiem Stwórcą. Ten pierwotny dramat sprawia, że pomimo chrztu wszyscy jesteśmy narażeni na ryzyko, jakim jest uleganie często powracającej pokusie, która popycha człowieka do życia w pełnej arogancji niezależności od Boga i w stałym konflikcie z bliźnim. Tak oto należy zatem pojmować sens i potrzebę Wielkiego Postu, który wzywając do nawrócenia, dzięki modlitwie, pokucie i gestom braterskiej solidarności pomaga nam odnowić lub pogłębić w wierze naszą przyjaźń z Jezusem, uwolnić się od iluzorycznych obietnic szczęścia ziemskiego i doświadczyć harmonii życia wewnętrznego w autentycznej miłości Chrystusa.

CZYTANIE SŁOWA BOŻEGO

Prowadzący: Czytanie z Księgi proroka Joela.

Joela 12, 12-18

Tak mówi Pan:

„Nawróćcie się do mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament. Rozdzierajcie jednak wasze serca, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli. Któż wie, czy się nie zastanowi, czy się nie zlituje i pozostawi po sobie błogosławieństwo plonów na ofiarę z pokarmów i ofiarę płynną dla Pana, Boga waszego. Dmijcie w róg na Syjonie, zarządzcie święty post, ogłoście zgromadzenie. Zbierzcie lud, zwołajcie świętą społeczność, zgromadźcie starców, zbierzcie dzieci i ssących piersi; niech wyjdzie oblubieniec ze swojej komnaty, a oblubienica ze swego pokoju.

Między przedśmionkiem a ołtarzem niechaj płaczą kapłani, słudzy Pana! Niech mówią: «Przepuść, Panie, ludowi Twojemu i nie daj dziedzictwa swego na pohańbienie, aby poganie nie zapanowali nad nami. Czemuż mówić mają między narodami: Gdzież jest ich Bóg?» Pan zapalił się zazdrośną miłością ku swojej ziemi, i zmiłował się nad swoim ludem.

Prowadzący: Oto słowo Boże.

Wszyscy: Bogu niech będą dzięki.

Prowadzący: Czytanie z Drugiego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian.

2 Kor 5,20 - 6,3

Bracia:

W imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się

z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą. Współpracując zaś z Nim napominamy was, abyście nie przyjmowali na próżno łaski Bożej. Mówi bowiem Pismo: «W czasie pomyślnym wysłuchałem ciebie, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą». Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia.

Prowadzący: Oto słowo Boże.

Wszyscy: Bogu niech będą dzięki.

Prowadzący: Słowa Ewangelii według świętego Mateusza.

Mt 6,1-6.16-18

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie.

Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obludnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obludnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obludnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”.

Prowadzący: Oto słowo Pańskie.

Wszyscy: Chwała Tobie Chryste.

POSYPANIE GŁÓW POPIOŁEM

Ojciec lub matka nakładają szczyptę popiołu na głowy domowników ze słowami:

„Pamiętaj, że z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”

lub

„Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

MODLITWA POWSZECHNA

Prowadzący: Zwróćmy się teraz do Boga z naszymi modlitwami, wierząc, że Bóg pragnie odnowić w nas szczęście płynące z wiary.

Prowadzący: Za Kościół święty, aby nie przestawał głosić światu Boga sprawiedliwego, lecz i miłosiernego. My grzeszni, Ciebie Boga, prosimy.

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Prowadzący: Za tych, którzy zaginęli duchowo na pustkowiach doczesnego świata, by w sercu odkryli delikatny głos Bożej miłości i zapragnęli powrotu do Ojca. My grzeszni, Ciebie Boga, prosimy.

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Prowadzący: Za szafarzy Bożych tajemnic i przebaczenia, za rekolekcjonistów i spowiedników, by mądrze i gorliwie odkrywali przed ludźmi ścieżki Bożych wyroków. My grzeszni, Ciebie Boga, prosimy.

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Prowadzący: Za utrudzonych cierpieniami ducha i ciała, za chorych i uwięzionych, głodnych i bezdomnych, wygnańców i prześladowanych, by ludzie dobrej woli odmienili ich los. My grzeszni, Ciebie Boga, prosimy.

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Prowadzący: Za nasze rodziny, przyjaciół, sąsiadów, za mieszkańców naszej parafii, również za naszych nieprzyjaciół, by Bóg nam wszystkim okazał swoje miłosierdzie. My grzeszni, Ciebie Boga, prosimy.

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Prowadzący: Boże, który nie chcesz śmierci grzesznika, ale jego nawrócenia, wysłuchaj pokornych prośb i wspieraj swoją łaską nasze wielkopostne wysiłki. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO OJCA LUB MATKI

Na czas czterdziestodniowej pokuty prośmy Boga o błogosławieństwo, aby nasz post, modlitwa i jałmużna przyniosły błogosławione owoce nawrócenia i pozwoliły nam zbliżyć się do Boga. Niech nasze serca zostaną oczyszczone, grzechy przebaczone, duch umocniony i przywrócona wolność dziecka Bożego.

Prowadzący: Niech nas błogosławi Bóg Wszechmogący, + Ojciec i Syn, i Duch Święty. Amen.

Pieśń na zakończenie.

9 MARCA 2025 r. – PIERWSZA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU.

„Pelen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu Świętym na pustyni czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem. Odpowiedział mu Jezus: Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek. Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje. Lecz Jezus mu odrzekł: Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz. Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień. Lecz Jezus mu odparł: Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego. Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.”

Lk 4,1-13.

13 marca 2025 r. – czwartek – 12 rocznica wyboru Ojca Świętego Franciszka (2013).



„Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Gdy którego z was syn prosi o chleb, czy jest taki, który poda mu kamień? Albo gdy prosi o rybę, czy poda mu węża? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą.”

Mt 7,7-11.

NABOŻEŃSTWA W WIELKIM POŚCIE

DROGA KRZYŻOWA



Droga krzyżowa to nabożeństwo upamiętniające bolesną wędrówkę Jezusa Chrystusa ulicami Jerozolimy, z pretorium Pilata, gdzie wydano na Niego wyrok śmierci, na wzgórze zwane Golgota, gdzie wyroki te wykonywano. Spośród czternastu stacji drogi krzyżowej dziewięć ma swoje źródła w Ewangeliach, zaś pięć z nich: spotkanie z Matką, trzy upadki i spotkanie z Weroniką, przekazała nam tradycja. Nabożeństwo drogi krzyżowej jest współcześnie najpowszechniejszą formą rozważania Męki Pańskiej. Obecny kształt nabożeństwa to rezultat długiej ewolucji, na którą wpływały zarówno nauki teologiczne, jak i pobożność poszczególnych epok i narodów.

Dzieje Apostolskie nazywają chrześcijaństwo „drogą”. Pierwsi chrześcijanie żyli świadomością nieustannej wędrówki drogą Chrystusa – Jego nauczania, cudów, ale i Golgoty. Początki publicznego kultu Męki Pańskiej przypadają na IV wiek. Przybywający do Ziemi Świętej pątnicy wznosili za akceptacją cesarza Konstantyna budowle sakralne w miejscach męki i śmierci Chrystusa. Od XIII w. franciszkanie oprowadzali pątników, zatrzymując się kolejno przy stacjach wspominających wydarzenia z męczeństwa Pana Jezusa. Wkrótce zaczęły powstawać na Zachodzie liczne kopie drogi krzyżowej, początkowo ze zmienną liczbą stacji. W świątyniach katolickich stacje oznaczane są krzyżami i malowanymi bądź rzeźbionymi wyobrażeniami zdarzeń z Męki Pana Jezusa. Ostatecznie ustalono – jako najpopularniejszą – wersję złożoną z 14 stacji, choć wielkie, plenerowe Kalwarie (np. Zebrzydowska) mogły ich liczyć kilkadziesiąt i więcej. Również w świątyniach spotyka się czasem układ nabożeństwa z inną liczbą stacji, obejmujący np. Ostatnią Wieczerzę, modlitwę w Ogrójcu czy Zmartwychwstanie.

Obecnie droga krzyżowa odprawiana wspólnotowo lub indywidualnie polega na modlitewnym, refleksyjnym odtworzeniu drogi Pana Jezusa od skazania go na śmierć do momentu złożenia do grobu. Droga krzyżowa wyszła także poza mury świątyni.

Ulicami wielkich miast: Rzymu, Sewilli, Warszawy, Krakowa i setek innych miejscowości wędrują wielotysięczne procesje, a kilkumetrowe krzyże niosą przedstawiciele różnych zawodów, wspólnot, stanów. Droga krzyżowa stała się obecna w mediach, na szlakach turystycznych i w więzieniach. Jest odprawiana nie tylko w Wielkim Poście i nie tylko w piątki, choć te właśnie okresy pokutne sprzyjają rozmyśleniom i rozważaniom Męki Chrystusa.

W warunkach rodzinnych może być odprawiana w postawie stojącej, klęczącej lub siedzącej. Ponieważ rozważania drogi nie są ujęte przepisami liturgicznymi, można korzystać z refleksji pisarzy chrześcijańskich, teologów, świętych lub – własnych przemyśleń wiary.

GORZKIE ŻALE



Nazwa „Gorzkie Żale” pochodzi od pierwszych słów pieśni: „Gorzkie żale, przybywajcie, serca nasze przenikajcie”. Jest to popularne w Polsce nabożeństwo wielkopostne, połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym. Odprawiane jest tradycyjnie w niedziele po południu.

Gorzkie żale uchodzą za jedyne (prawdopodobnie), rdzennie polskie nabożeństwo. Geneza modlitwy sięga końca XVII wieku. Popularne wówczas były pieśni pasyjne, powstałe w nurcie dawnych misterii, czyli przedstawień Męki Pańskiej, urządzanych w średniowieczu w kościołach. Po raz pierwszy ogłosił je drukiem w roku 1707 ksiądz Wawrzyniec Benik, opiekun

Bractwa Świętego Rocha przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie, nadając mu długi, barokowy tytuł: **Snopek mirry z Ogrodu Gethsemańskiego albo żałosne Gorzkie Męki Syna Bożego (...)** **rospamiętywanie**. Mirra to gorzkie zioła, ofiarowane Chrystusowi przy narodzinach przez mędrców ze Wschodu, zapowiedź cierpienia i śmierci. Do dziś używany jest oryginalny, archaiczny tekst nabożeństwa, czasami nie do końca już zrozumiały, ale z drugiej strony pełen niepowtarzalnego uroku barokowego języka staropolskiego. Struktura nabożeństwa opiera się na modlitwie brewiarzowej: hymnu, pieśni, rozważań. Gorzkie żale dzieli się na Zachętę (zwana także Pobudką) i trzy części pieśni o Męce Pańskiej. Nabożeństwo zostało połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem pasyjnym i śpiewem suplikacji (Święty Boże). W każdą niedzielę Wielkiego Postu odprawia się jedną część.

Zwyczaj odprawiania nabożeństwa w wielkopostne niedziele rozpowszechnili misjonarze św. Wincentego a Paulo, którzy w minionych wiekach prowadzili zarówno formację kleryków w licznych seminariach duchownych, jak również misje ludowe w parafiach całej Polski, a nawet świata. W drugiej połowie XIX wieku Gorzkie Żale śpiewała już nie tylko Polska, ale i skupiska polonijne na emigracji.

W warunkach domowych można modlić się indywidualnie lub w rodzinie, śpiewając lub recytując pieśni (jeśli jest więcej domowników, można utworzyć dwa chóry, jak przy odmawianiu brewiarza). Zalecane jest połączenie modlitwy z rozważaniami na temat Męki Pańskiej.

16 MARCA 2025 r. – DRUGA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – NIEDZIELA DZIAŁ POMOCY MISJONARZOM „AD GENTES”.

„W jakieś osiem dni po tych mowach wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Elias. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie.”

Łk 9,28 b-31

19 MARCA 2025 r. – ŚRODA – UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA, OBLUBIEŃCA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY.

„Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. (...) Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie. Lecz On im odpowiedział: Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca? Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.”

Łk 2,41-52.

23 MARCA 2025 r. – TRZECIA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU.

„I opowiedział im następującą przypowieść: Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia? Lecz on mu odpowiedział: Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć.”

Łk 13, 6-9.



Marzec 2025

ZA RODZINY W KRYZYSIE

Módlmy się, aby dotknięte podziałami rodziny znalazły w przebaczeniu lek na rany i odkryły, że nawet różnice mogą stać się bogactwem.

Redaktor naczelny – Ks. Proboszcz Artur Sobótko.
(Zapraszam parafian do współpracy przy redagowaniu gazetki).